

## *Czterolatek - buntownik?*

Dziecko w wieku przedszkolnym nie udaje swoich emocji i ich nie ukrywa, jest bardzo ekspresyjne, a jego emocje często zaskakują nie tylko nas, ale również jego samego. Czterolatek często porównywany jest do wchodzącego w dorosłe życie nastolatka. Jest to moment, w którym już dużo rozumie i silnie rozwija się u niego sfera emocjonalna. Czterolatki często przyjmują postawy „małych-dorosłych”, silnie angażują się emocjonalnie w przeżywane porażki i niepowodzenia. Chcą zrobić wszystko, nawet ponad swoje możliwości, w swoim mniemaniu są już przecież bardzo samodzielni i zaradni. Rodzice czterolatek mogą spotkać się z sytuacjami, w których dziecko jest mocno skoncentrowane na swoim działaniu i poczuciu sprawczości, iż może nie reagować na polecenia dorosłych oraz ostentacyjnie i dobitnie eksponować własne zdanie. Co za tym idzie często są troszeczkę „niepokorni” uważając siebie za najlepszych, zawsze pierwszych oraz najmądrzejszych jest to tzw. bunt czterolatek. W tym wieku, funkcjonująca wyobraźnia sprawia, iż dochodzą problemy z lękami i oddzielaniem świata fikcyjnego od rzeczywistości. Naszym zadaniem jest respektowanie wszystkich stanów dziecka, nawet tych połączonych z atakami furii i dawanie mu do zrozumienia, że szanujemy jego uczucia i prawo do gorszego samopoczucia emocjonalnego. Bunt czterolatek jest trudnym zjawiskiem, jednak musimy starać się pomagać dziecku w tych chwilach. Powinniśmy oczywiście zachować zimną krew i podchodzić do dziecka z wrażliwością oraz opanowaniem, nawet jeśli nie pała w tym momencie żarliwą miłością do nas oraz łagodnością czy swoim urokiem. To w naszych rękach leży uczenie go radzenia sobie z emocjami.

U czterolatek mogą pojawić się również zachowania, którymi próbują wyprowadzić nas dorosłych z równowagi. Musimy w tym momencie wyzbyc się troszeczkę wpatrywania w nasze dzieci jak w lusterko i spróbować wyobrazić sobie, że są równymi partnerami w jakiegokolwiek interakcji społecznej. Wychowanie dziecka czteroletniego powinno odbywać się bez pobłażania. Rodzice nie powinni traktować dzieci czteroletnich niepoważnie, odpuszczając drobne przewinienia, tłumacząc sobie, że to jeszcze bezbronne małeństwo. Wychowanie dziecka, szczególnie w tym wieku jest ciężkie, dlatego musi być przemyślane i **stanowcze**. Ponadto, 4-latek lubi też eksperymentować ze słowami, ich wspaniała wyobraźnia nasuwa na język często niezbyt piękne słówka, ale z drugiej strony kształci u dzieci kreatywność i zdolności językowe. Dzieci w przedszkolu (szczególnie czterolatki) uwielbiają przedrzeźniać nie tylko

rówieśników, ale i dorosłych, nie tylko słownie, ale również naśladować i wyśmiewając się z innych. W tym wieku możemy już tłumaczyć dzieciom, że takie zachowania sprawiają przykrość. Możemy odgrywać scenki, w których jeden miś płacze, bo inny nazwał go bardzo brzydko albo wystawił do niego język. Dziecko widzi, że złe zachowanie, jakim się posłużyło w stosunku do innej osoby sprawiło jej przykrość i pewnie tak samo byłoby, gdyby to jemu ktoś wystawił język.

Oczywiście nic nie zastąpi naszego dobrego przykładu i opanowania emocjonalnego oraz zdrowej, spokojnej atmosfery środowiska rodzinnego, w którym dziecko może rozwijać się harmonijnie i zawsze liczyć na pomoc dorosłych.

#### Bibliografia:

- Brych A., Rozwój emocjonalny dziecka a jego osiągnięcia, „Blżej przedszkola”, Kraków.
- Gruszczyk-Kolczyńska E., Wspomaganie rozwoju umysłowego czterolatków i pięciolatków, WSiP, Warszawa 2007.
- Harwas-Napierała B., Trempała J., Psychologia rozwoju człowieka, tom 2, PWN, Warszawa 2000.